

**Kazimierz Urban, *Mniejszości religijne w Polsce 1945–1991 (Zarys statystyczny)*,
Kraków Zakład Wydawniczy »Nomos« 1994, ss. 299**

Ani oficjalna ideologia, zorientowana na ograniczanie różnych sfer życia religijnego, ani realizowana polityka, mająca za podstawę ideę państwa jednonarodowego, nie mogły sprzyjać badaniom i naukowym ustaleniom dotyczącym mniejszości wyznaniowych i narodowych w Polsce po II wojnie światowej. Nauka, w tym też historiografia, stanowiła niejako element składowy ogólnego klimatu, w jakim przyszło im istnieć i działać. Wszelkie analizy działalności i sytuacji tychże mniejszości musiały bowiem prowadzić z jednej strony do konstatacji odsłaniających cele i mechanizmy polityki wyznaniowej i narodowościowej państwa zmierzającego do ich ograniczania, osłabiania czy wręcz likwidacji, z drugiej zaś – do ujawnienia ich własnych potrzeb i dążeń. Stąd tak mało opracowań na te tematy¹, a w związku z tym tak duża trudność w teoretycznej rekonstrukcji mozaiki wyznaniowej w Polsce w tym okresie, a szczególnie poznania wielkości, życia wewnętrznego oraz dynamiki czy też przekształceń poszczególnych związków wyznaniowych. Recenzowana rozprawa stanowi więc niejako przełom, a zarazem podstawę dalszych badań nad mniejszościami wyznaniowymi w powojennej Polsce. Podstawę tym cenniejszą, że dotyczącą spraw zasadniczych.

Autor postawił sobie za cel – jak pisze – „przybliżenie stanu posiadania mniejszości religijnych w Polsce w latach 1945–1991. Stanu posiadania rozumianego stosunkowo wąsko, obejmującego takie elementy, jak wierni, duchowieństwo, placówki duszpasterskie, obiekty sakralne, domy opieki, wydawnictwa, instytucje teologiczno-kształcące, grunty rolne czy cmentarze” (s. 5), przy czym próbował „przedstawić kształtowanie się głównych tendencji rozwojowych tych elementów z uwzględnieniem realizowanej po-

¹ Udane próby w tym zakresie podjął właśnie autor, ogłaszając publikacje: *Wyznaniowa prasa nierymskokatolicka w Polsce Ludowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1980, z. 1; *Polska Rada Eklezjologiczna (rys historyczny na tle dążeń unifikacyjnych mniejszości religijnych w Polsce)*, „Zeszyty Naukowe UJ »Studia Religioznawcze«” 1989, z. 16. Więcej opracowań na temat nierymskokatolickich związków wyznaniowych w Polsce po II wojnie światowej zaczęło się ukazywać po 1990 r., przy tym niewątpliwie do najcenniejszych opracowań należą właśnie publikacje autora, wśród których przede wszystkim należałoby wymienić: *Kościół prawosławny w Polsce 1945–1970. Z zagadnień stabilizacji życia kościelnego*, Kraków 1992; *Nierymskokatolickie związki religijne w Polsce (wybrane dane statystyczne na 31 grudnia 1988 r.)*, Kraków 1990; *Weryfikacja duchowieństwa prawosławnego w Polsce w 1953 r. (przyczynek do historii polityki wyznaniowej pierwszej połowy lat pięćdziesiątych)*, „Studia Modrewiana” t. 1, Warszawa 1993.

lityki wyznaniowej wobec mniejszości religijnych” (s. 5). Nasuwa się więc pytanie: na ile cel ten został osiągnięty, czy rozprawa spełnia oczekiwania, jakie czytelnik może mieć po zetknięciu się z tytułem?

Książka składa się – poza oczywiście wstępem i zakończeniem – z dwóch części. Część pierwsza, zatytułowana „Mniejszości religijne w Polsce w latach 1945–1989”, stanowi historyczny zarys stanu posiadania nierzymskokatolickich kościołów i związków wyznaniowych w wymienionych latach. Przy czym przez „stan posiadania” związków wyznaniowych autor rozumie ich strukturę i instytucje związane z działalnością religijną oraz ich sytuację materialną. Wprowadzeniem do tej części książki, niejako bilansem otwarcia, jest ogólna informacja o wyznaniach nierzymskokatolickich w Drugiej Rzeczypospolitej: ich wykaz, liczebność, a przede wszystkim konstatacja dotycząca ich zróżnicowanego położenia prawnego. Jednakże za punkt wyjścia do rozważań i wszelkich porównań autor przyjmuje stan, jaki ukształtował się w pierwszym pięcioleciu, czy raczej dziesięcioleciu powojennym. Za jeden z najważniejszych czynników kształtujących nową sytuację wyznaniową uważa politykę państwa (obok oczywiście skutków wojny: strat ludnościowych i materialnych, które szczególnie dotknęły ludność wyznania mojżeszowego, oraz powojennych przesiedleń i ucieczek, będących m.in. przyczyną załamania się struktur wielu wspólnot wyznaniowych skupiających ludność niemiecką, czy rozrzucenia wyznawców prawosławia w różne części kraju). Właśnie przemiany w polityce wyznaniowej państwa posłużyły autorowi za kryterium podziału na okresy, określonej w tytule latami, epoki. A więc wprowadza on następujący podział: lata 1945–1949/50, 1949/50–1956, 1956–1975, i od 1975 do 1989 r. Opierając się na analizie dostępnych materiałów, autor pokazuje, że w pierwszym z tych okresów władze państwowe początkowo wykazywały pewnego rodzaju przychylność wobec związków wyznaniowych w rozwiązywaniu ich problemów organizacyjnych, prawnych i majątkowych. Ale potem, od 1947 r., zaczęły prowadzić wobec nich politykę ograniczeń, co u wielu z nich, szczególnie przy braku legalizacji, stwarzało poczucie tymczasowości i zagrożenia. W okresie następnym, tzn. w latach 1949/50–1956, w polityce państwa przejawiała się tendencja do objęcia pełnym nadzorem wyznań religijnych przez resort bezpieczeństwa publicznego i administrację państwową, chociaż – można rzec, na szczęście – działania w tym kierunku nie zawsze były konsekwentne i skuteczne. Natomiast w latach 1956–1975 w państwowej polityce wyznaniowej można zauważyć wyraźne dążenie do regulacji prawnych i „uchylenia niektórych decyzji represyjnych” (s. 55). I wreszcie w ostatnim okresie, od 1975 do 1989 r., gdy coraz silniej dawały

o sobie znać przejawy kryzysu istniejącego systemu politycznego i ekonomicznego i gdy mniejszości religijne coraz śmielej zaczęły wysuwać różnorodne postulaty (m.in. dotyczące spraw materialnych, prawnych, dostępu do radia i telewizji), czynniki państwowe, skupiając całą uwagę na Kościele rzymskokatolickim, jakby nie dostrzegały ich istnienia. Jedynym przejawem liberalizacji w stanowisku państwa w stosunku do nich było zalegalizowanie niektórych nowych wspólnot. W każdym z tych okresów są w książce ukazane – na tyle, na ile pozwalają źródła – różne elementy stanu posiadania tychże wspólnot religijnych.

Część druga książki, zatytułowana „Stan posiadania mniejszości religijnych w latach 1990–1991”, zawiera ogólne informacje o nurtach religijnych w tym okresie oraz podstawowe dane dotyczące ponad siedemdziesięciu Kościołów i grup wyznaniowych. Tak więc możemy się z niej dowiedzieć o liczbie wiernych i duchownych różnych wspólnot, o liczbie i rozmieszczeniu ich placówek duszpasterskich, świątyń, klasztorów, o organach prasowych, szkolnictwie wyznaniowym itp. Niektóre z opisywanych wspólnot religijnych są mniej lub bardziej w społeczeństwie polskim znane, jak np. Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, Kościół Polsko-Katolicki, Kościół Ewangelicko-Augsburski czy Związek Świadków Jehowy. Ale wiele spośród wymienionych w książce wyznań prawie zupełnie nie jest znanych, a przecież bardzo wzbogacają one polską mozaikę wyznaniową, i choćby dlatego informacje o nich warte są upowszechniania, np. Karaimski Związek Religijny, Muzułmański Związek Religijny, Związek Buddystów Zen »Sangha«, Stowarzyszenie Buddyjskie Zen »Czogie«, Światowy Uniwersytet Duchowy Brahma Kumaris czy też wspólnoty zaliczane do tzw. nowych religii.

Obie części znakomicie wzbogacają aneksy – tablice zawierające dane statystyczne dotyczące stanu posiadania mniejszości religijnych w 1964 i 1976 r. oraz mapki przedstawiające rozmieszczenie placówek duszpasterskich, liczbę duchownych, obiektów sakralnych i wiernych niektórych związków wyznaniowych w wybranych latach (od 1947 do 1990 r.).

Ogólne refleksje autora prowadzą do interesujących konstatacji – o ciężkiej sytuacji nierzymskokatolickich wspólnot religijnych w Polsce po II wojnie światowej, będącej, z jednej strony, wynikiem wojny i przemian powojennych, braku regulacji prawnych, polityki państwa i innych tzw. warunków zewnętrznych, z drugiej zaś – trudności związanych z utrzymaniem przez nie tożsamości religijnej, religijności wyznawców i wspólnotowej więzi.

Recenzowana książka oparta jest na bogatych materiałach źródłowych proveniencji kościelnej i państwowej. Są to zarówno materiały archiwalne (głównie z Archiwum Akt Nowych, Archiwum Biura do Spraw Wyznań Urzędu Rady Ministrów, Materiały GUS, Archiwum Metropolii Prawosławnej), jak i źródła drukowane (prasa i periodyki związków wyznaniowych, opublikowane wybory dokumentów, druki państwowe itp.). Wykorzystał też autor w pełni różnorakie, już istniejące opracowania dotyczące mniejszości wyznaniowych w Polsce.

Można by, oczywiście, postawić autorowi szereg zarzutów. A to, że nie jest konsekwentny w podawaniu informacji, tzn. że dane dotyczące poszczególnych wyznań nie są porównywalne, nie układają się w ciągi, nie ukazują w pełni ewolucji poszczególnych związków wyznaniowych, lecz stanowią jedynie uzupełnienie informacji o wyznaniach w wydzielonych okresach. A to, że informacje są często wrywkowe lub niepełne. Ale zarzuty te dotyczyłyby głównie niedociągnięć wynikających z niedostatku, nieścisłości, czasem zamierzonych zniekształceń źródeł, z jakich autor mógł korzystać (dotyczy to głównie pierwszej części książki). Te pewne słabości książki wynikają więc z samej materii, która służyć miała do teoretycznej rekonstrukcji mozaiki wyznaniowej, a nie z zastosowania wadliwych instrumentów badawczych czy też niewłaściwego odczytywania źródeł. Należy żałować tylko, że autor nie zdołał w szerszym zakresie wyzyskać materiałów archiwalnych znajdujących się w posiadaniu wspólnot religijnych. Do niewątpliwych usterek książki należy też to, że w bibliografii „konsekwentnie pominięto literaturę obcojęzyczną oraz publikacje prasowe, także w wydawnictwach konfesyjnych” (s. 299). Rezygnacja z tej zasady podniosłaby jeszcze bardziej wartość informacyjną tej publikacji.

Wracając do postawionego na wstępie pytania o stopień realizacji celu, jaki autor zamierzał osiągnąć, to po uważnej lekturze książki można stwierdzić, że został on nie tylko całkowicie zrealizowany, ale że rezultat nawet znacznie przekroczył oczekiwania samego autora: we wstępie zastrzegł się on bowiem, że nie zamierza pisać historii polityki wyznaniowej państwa, a faktycznie taką właśnie historię, choć w zarysie, napisał; że stan posiadania związków wyznaniowych traktuje wąsko, a w rzeczywistości dał obraz szeroki i bogaty w szczegóły; i wreszcie, że praca jego zaledwie sygnalizuje tendencje rozwoju o stanie posiadania tychże związków wyznaniowych, a faktycznie pokazane zostały one bardzo wyraźnie.

Tak więc recenzowana książka stanowi cenny wkład do badań nad mniejszościami wyznaniowymi w Polsce po II wojnie światowej. Przy czym – z uwagi na przystępność języka, przejrzystość wykładu i wręcz

encyklopedyczny charakter – posiada także walory pracy popularnonaukowej. Należy tylko życzyć autorowi, aby na podstawie dotychczasowych badań kontynuował temat i sam realizował wysunięty przez siebie postulat badawczy – szerokiego opracowania problemu polityki państwa wobec mniejszości wyznaniowych w Polsce po II wojnie światowej.

Mirosława Papierzyńska-Turek